

Pierwsza konferencja „Sport w szkole” za nami!

3 czerwca w warszawskim Centrum Olimpijskim w ramach konferencji „Sport w szkole”, doszło do spotkania nauczycieli wychowania fizycznego i dyrektorów szkół, z przedstawicielami świata nauki oraz ekspertami w zakresie upowszechniania aktywności fizycznej wśród młodych ludzi. Wśród prelegentów nie zabrakło wybitnych polskich sportowców. Rozmawiano na temat czynników, które mają wpływ na stosunek młodzieży szkolnej do podejmowania regularnej aktywności fizycznej, w tym do aktywnego uczestnictwa w lekcjach wychowania fizycznego. Patronat honorowy nad konferencją objęli Rzecznik Praw Dziecka, Akademia Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki.

Pierwsze z wystąpień, prof. dr hab. Zbigniewa Dziubańskiego z Akademii Wychowania Fizycznego, dotyczyło problematyki społeczno-kulturowych przyczyn renesansu uczestnictwa Polaków w sporcie. „Bez wątplenia mamy w Polsce do czynienia z renesansem aktywności sportowej i istotnymi zmianami w stylu życia Polaków. Z outsidera staliśmy się społeczeństwem, lokującym się w środku stawki społeczeństw europejskich, jeśli chodzi o uczestnictwo w aktywności ruchowej” - mówił prof. Zbigniew Dziubański. Przyczyn wzrostu popularności sportu powszechnego, można według eksperta upatrywać m. in. w działaniach administracji rządowej i samorządowej, wysokiej liczbie godzin zajęć wychowania fizycznego w szkole na wszystkich etapach edukacyjnych (Polska jest w tej dziedzinie liderem w Unii Europejskiej), dobrych wynikach naszych sportowców w zawodach i sportach prestiżowych, bardzo dobrej infrastrukturze piłkarskiej, siatkarskiej i rowerowej. Znaczenie miała z pewnością także organizacja prestiżowych imprez sportowych (Euro 2012, MŚ w piłce siatkowej 2014) oraz moda na aktywny styl życia. Prof. Zbigniewa Dziubańskiego kluczową rolę przypisuje przede wszystkim czynnikom kulturowym oraz zmianie struktury społecznej w Polsce. „Społeczeństwo polskie, choć pod względem wielu cech odbiega jeszcze od tzw. społeczeństw zachodnich, to w bardzo szybkim, niespotykanym w innych krajach tempie, niweluje historycznie powstałe różnicowanie” - zauważył prelegent. Dotyczy to także zmian w zakresie poziomu wykształcenia, który w sposób zasadniczy wpływa na uczestnictwo w sporcie powszechnym. Na uczestnictwo w sporcie ma też wpływ poziom zamożności. W prawdzie Polska zajmuje w Unii Europejskiej czwarte miejsce od końca, ale pod względem tendencji rozwojowej, dystansuje wszystkie inne kraje. Zdaniem prelegenta, większemu zainteresowaniu społeczeństwa aktywnością fizyczną sprzyja także zmiana struktury zatrudnienia oraz to, że uczestnictwo w sporcie jest dziś społecznie nobilitujące i legitymizuje przynależność do klas i warstw wyższych.

Ewa Gwiazda, koordynator programów sportowych w Fundacji LOTTO Milion Marzeń, przedstawiła wyniki badań socjologicznych, dotyczące stosunku do sportu prezentowanego przez gimnazjalistów i zreferowała efekty programu „Kumulacja Aktywności”. Podstawowym czynnikiem demobilizującym do aktywności sportowej podejmowanej w szkole gimnazjalnej okazała się być niska atrakcyjność i monotonia lekcji wychowania fizycznego. Największy wpływ na postawy wobec lekcji wychowania fizycznego ma bez wątpienia nauczyciel i jego relacja z uczniami. Na zainteresowanie sportem wpływa też grupa rówieśnicza i wzorce, które uchodzą w niej za obowiązujące. „Uprawianie sportu dla młodzieży jest przede wszystkim czynnością

towarzyską” - mówiła prelegentka. Badania wskazały także, że na atrakcyjność konkretnych dyscyplin dla nastolatków wpływa ich medialny wizerunek wywołujący pozytywne skojarzenia.

O swoich doświadczeniach w pracy z uczniami z Niepublicznego Gimnazjum w Chraplewie, w ramach programu „Kumulacja Aktywności” opowiedział Paweł Najdek, polski ciężarowiec, czterokrotny medalista mistrzostw Europy, trzynastokrotny medalista Mistrzostw Polski. To gimnazjum nietypowe, bo uczęszczają do niego młodzi ludzie, którzy mieli trudności w gimnazjach publicznych, część z nich ma nadzór kuratorski. Początkowo w szkole nie było żadnego zaplecza i sprzętu sportowego. W trakcie trwania programu, w jednej z klas stworzono siłownię, na której ćwiczono kulturystykę, fitness i podnoszenie ciężarów. Zajęcia sportowo-rekreacyjne prowadzone były także na obiektach położonych poza miejscowością. Młodzieży zaproponowano naukę gry w golfa, pokonywanie ścieżek w parkach linowych, nauka jazdy na łyżwach, spływ kajakowy, zajęcia sportowe na Orliku, tenis ziemny i naukę pływania. Uczniowie przygotowali boiska do piłki koszykowej, siatkowej i badmintonu. „Młodzież która brała udział w programie stała się bardziej zaangażowana, nie tylko w sport, ale także w pracę na lekcjach oraz w życie szkoły. Pojawiła się otwartość na relacje, wyższe poczucie własnej wartości. Mówi się o tej młodzieży, jako o trudnej. Ja uważam, że to ludzie z dużym lecz nie odkrytym potencjałem. Trzeba tylko wyciągnąć do nich rękę” - mówił Paweł Najdek.

Sebastian Świdorski, trener i były zawodnik siatkarski, opowiedział o tym, w jaki sposób Ferrero zachęca dzieci do regularnego uprawiania sportu. Program Kinder + Sport ma na celu wspieranie aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia. „Dziś, kiedy dzieci i młodzież spędza coraz więcej wolnego czasu przed ekranami TV smartfonów i komputerów, jest potrzeba inspirowania dzieci do regularnego uprawiania aktywności fizycznej” - przekonywał ekspert. Rocznie program angażuje ponad 70 000 dzieci. Działania skoncentrowane są wokół trzech dziedzin: żeglarstwa, siatkówki i pływania.

Grzegorz Więclaw, psycholog sportu i aktywności fizycznej przekonywał, że aktywność fizyczna i rozwój intelektualny idą ze sobą w parze. Bardzo popularny niegdyś stereotyp, że można być albo mądrym albo sprawnym, odchodzi powoli do lamusa. Wciąż jednak potrzebna jest zmiana mentalności części rodziców i nauczycieli, którzy uważają, że wychowanie fizyczne jest jedynie dodatkowym, niewiele znaczącym przedmiotem, a najważniejszy jest rozwój intelektualny. Grzegorz Więclaw zaprezentował, w jaki sposób aktywność fizyczna może być wkomponowana w przebieg lekcji z innych przedmiotów. Może to być żonglerka, stretching, zamiana miejsc, wyprawy w teren, spacer wycieczki, czy gimnastyka śródlekcyjna. Aktywność podczas lekcji sprawia, że dzieci są bardziej skoncentrowane i zdolne do utrzymania skupionej uwagi na zajęciach. Inną propozycją eksperta jest włączanie w lekcje wychowania fizycznego elementy nauczania innych przedmiotów, np. języka angielskiego, a także organizowanie aktywnych przerw oraz aktywność fizyczna w trakcie okienek. Prelegent wskazał także na korzyści płynące z aktywnego przemieszczania się do szkoły rowerem lub pieszo. Zauważył, że bardzo istotne jest zapewnienie miejsca na rowery w szkole oraz bezpieczeństwa w bezpośredniej okolicy szkoły. Pomoże to przekonać dzieci i rodziców do takiej formy transportu.

W prelekcji zatytułowanej „Ocena sprawności fizycznej uczniów - zbytek czy obowiązek szkoły?”, dr Janusz Dobosz z Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, przedstawił prawne i pedagogiczne przesłanki, wskazujące na potrzebę pomiaru i oceny sprawności fizycznej chłopców i dziewcząt w szkołach. Z kolei Mikołaj Jarosz, specjalista w zagadnieniach

akustyki wewnątrz, opowiedział o tym skąd biorą się problemy związane z akustyką w obiektach oświatowych i sportowych. Zagadnienie wydaje się niezwykle istotne, jako że poziom hałasu bardzo silnie koreluje z poziomem zmęczenia. Adaptacja akustyczna, a więc odpowiednie wykończenie wnętrza, pozwala na znaczące zredukowanie poziomu hałasu.

Władysław Żmuda, były polski piłkarz i trener piłkarski opowiedział o roli sportu w wychowaniu dzieci i młodzieży. Prelegent szczególnie mocno zaakcentował wagę relacji współpracy z grupie. Zdaniem sportowca wyniki zespołu nigdy nie zależą bowiem tylko od sukcesów jednostki, nawet najwybitniejszej, ale od współpracy pomiędzy poszczególnymi zawodnikami. „W naszych czasach w sporcie liczyła się przede wszystkim pasja, tego życzę reprezentantom naszej narodowej drużyny w przededniu Mistrzostw Europy” - powiedział Władysław Żmuda.

Wystąpienie prof. dr. hab. Tadeusza Maszczaka z Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, dotyczyło z kolei roli wychowania fizycznego w edukacji inkluzyjnej uczniów niepełnosprawnych i oparte było o pedagogię nadziei. „Sport jest kreowany na miarę własnych możliwości. Nie ma takiej osoby niepełnosprawnej, której potencjału nie można byłoby rozwinąć” - stwierdził prof. Tadeusz Maszczak. Po zakończeniu merytorycznej części konferencji, uczestnicy zostali zaproszeni do zwiedzenia Muzeum Sportu i Turystyki.